

Szanowni Państwo,

zgłaszam swoją kandydaturę na funkcję **przewodniczącej, członkini zarządu** oraz **delegatki** na zjazd krajowy Regionu Małopolskie Komitetu Obrony Demokracji .



Fot. Michał Zantman

Podstawowe informacje biograficzne:

Mam 33 lata, mieszkam w Krakowie, pochodzę z Bystrej Podhalańskiej. Jestem absolwentką italianistyki i polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracuję w Instytucie Neofilologii Uniwersytetu Pedagogicznego.

W KODzie:

Do KOD dołączyłam na początku 2017 r., tuż po wybuchu afery fakturowej. Choć popierałam i kibicowałam organizacji od czasu jej powstania, dopiero wtedy uświadomiłam sobie, że ogromna siła społeczna, jaką KOD pokazał na samym początku „dobrej zmiany”, może być zagrożona. Że potrzeba osobistego zaangażowania, a nie tylko poparcia dla pracy innych.

Kiedy powstało nasze krakowskie biuro, dołączyłam do dyżurującego w nim zespołu, a z czasem zaczęłam koordynować jego pracę, co, w pewnym stopniu, robię do dziś.

We wrześniu 2018 r. zostałam wybrana na członkinię Zarządu Regionu przez Walne Zebranie Członków KOD Małopolskie, a następnie na funkcję wiceprzewodniczącej oraz sekretarza przez sam Zarząd. Z tej ostatniej roli zrezygnowałam w lipcu 2019 z powodu innych obowiązków. Koordynowałam działania KOD Małopolskie związane z kampaniami wyborczymi



Fot. Anna Kwaśniewicz

do parlamentów europejskiego i krajowego.

Poniżej przedstawiam swoje stanowisko w sprawach, które uważam za najważniejsze dla Stowarzyszenia.

Czym powinien zajmować się KOD?

Przez najbliższe pięć miesięcy nasza uwaga skupiać się będzie, oczywiście, na wyborach prezydenckich. Na podstawie doświadczeń z poprzednich kampanii sądzę, że powinniśmy nadal działać w ramach ogólnopolskiego zespołu „Wygrajmy Wybory dla Demokracji”, wspierając przed pierwszą turą wszystkich prodemokratycznych kandydatów oraz zniechęcając do głosowania na Andrzeja Dudę, natomiast w drugiej turze wszystkie nasze wysiłki powinny być skupione na promowaniu kontrkandydata urzędującego prezydenta.

Co dalej?

Gdy wyborczy maraton, którym żyliśmy przez ostatni rok i żyć będziemy jeszcze przez kilka miesięcy, dobiegnie końca, staniemy przed kluczowym pytaniem o dalsze cele i sposoby działalności KOD. Warto na to pytanie odpowiedzieć sobie jednak już teraz, ponieważ wiosną 2020 r. czeka nas zapowiadany przez Zarząd Główny kongres programowy. Małopolska, jako jeden z najsilniejszych i najsprawniej funkcjonujących regionów Stowarzyszenia, powinna przedstawić wówczas spójną wizję dalszych działań KOD. Poniżej przedstawiam trzy zasadnicze cele, wokół których, w moim przekonaniu, nasza aktywność powinna się koncentrować.

I – BUDOWANIE STRUKTUR SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

Wielu przypisuje naszej organizacji jeden zasadniczy cel: odsunięcie PiSu od władzy. Uważam, że to uproszczenie, z którym trzeba się zmierzyć. PiS wywołał sytuację, która nas zmobilizowała do działania, obecnie identyfikujemy w nim główną siłę szkodzącą Polsce. A jednak – obecnie rządząca ekipa to nie tylko źródło wielu nieszczęść, ale i skutek wielu zaniedbań w sferze społeczno-politycznej. Jednym z najważniejszych problemów, jakie widzę, jest bierność obywateli, a więc nikłe zaangażowanie w sprawy publiczne i związane z tym poczucie niemocy. Jeśli pozwolimy, żeby wcale liczni polscy „demokraci” nadal pozostawali w uśpieniu – nie tylko nie doprowadzimy do przesilenia i zmiany władzy, ale jeśli ona nastąpi – zmiana na lepsze będzie krótkotrwała, kolejne rządy populistów bez trudu znów zawładną większością wyborców. Musimy doprowadzić do autentycznej zmiany społecznej, do budowy społeczeństwa obywatelskiego, które będzie obejmowało coraz większe grupy ludzi i będzie działało także w rejonach, gdzie najsilniejsza jest apatia. Nie jest to cel prosty, nie sposób go osiągnąć w krótkim czasie, ale powinniśmy, moim zdaniem, poświęcić mu najwięcej uwagi i wysiłku.



Powstanie i dynamiczny rozwój struktur KODu, szczególnie w Małopolsce, pokazały nam, jak bardzo istotna jest umiejętność samoorganizacji grup obywateli. Bez zgromadzenia ludzi wokół wspólnych celów, bez przyjęcia względnie określonej formy działania, nawet rzesza protestujących pozostanie bez realnego wpływu na kształt otaczającej ich rzeczywistości. Dlatego uważam, że tworzenie i rozbudowywanie lokalnych struktur poprzez przyciąganie ludzi skłonnych do zaangażowania w sprawy publiczne jest działaniem, które – spośród wszystkiego, czym moglibyśmy się zajmować – ma szansę przynieść największe korzyści społeczeństwu.

Wskazane wydaje się mi w tym kontekście rozszerzenie pola naszych zainteresowań również na nieobecne dotąd w naszej agendzie tematy: ekologię, system edukacji, służbę zdrowia itp., choć trzeba robić to rozważnie, pamiętając, że nie jesteśmy organizacją polityczną, zajmującą określone stanowisko w kwestiach konkretnych regulacji, ale organizacją dbającą o respektowanie praw obywatelskich oraz przepisów konstytucji. Takie poszerzenie spektrum działań to sposób zarówno na poznanie i zjednanie nowych sprzymierzeńców, jak i na pokazanie, że w KODzie nie zrzeszają się ludzie połączeni nienawiścią do PiSu, ale odpowiedzialnością za państwo, w którym żyją.

W tym kierunku idą już zainicjowane działania wielu małopolskich grup lokalnych. Chciałabym, aby w kolejnej kadencji udało się doprowadzić do

powstania sieci aktywnych grup obywateli również na tych obszarach województwa, gdzie obecnie nie mamy żadnych działaczy. Najskuteczniejszym sposobem na to wydaje mi się organizacja w miejscowościach, w których KOD nie działa, regularnych wydarzeń/spotkań z autorytetami lub ekspertami, które pozwolą zgromadzić i poznać osoby bardziej skłonne do aktywności w życiu publicznym. Pewne kroki w tym kierunku podjęliśmy już wraz z obecnym składem zarządu regionu.

Powinniśmy również, jako dość okrzepła już organizacja, wspierać nowe, rodzące się inicjatywy obywatelskie różnego typu. Sam aktywizm na rzecz publicznego pożytku jest wartością, którą należy promować i wzmacniać, niezależnie od szczegółowych celów.

Budowa społeczeństwa obywatelskiego to również edukacja – skierowana zarówno do młodzieży, jak i do dorosłych. KOD posiada szczęśliwie wśród swoich członków i sympatyków bardzo wielu wysoko wykwalifikowanych specjalistów różnych dziedzin, którzy gotowi są dzielić się swoją wiedzą. Wciąż poszukujemy najlepszej formuły dla takich działań i z pewnością z pracy na tym polu nie zrezygnujemy.

II - INICJOWANIE DEBATY PUBLICZNEJ

Ze swoją genezą, ale też z uwagi na obecną pozycję, współpracę z wieloma podmiotami politycznymi i społecznymi; jako ruch oddolny, mający szeroką bazę społeczną, a jednocześnie z niebagatelnym zapleczem intelektualnym; z tym wszystkim KOD wydaje się organizacją, która powinna podejmować ważne dla państwa a niewygodne politycznie tematy.

Powinniśmy być inicjatorami publicznej debaty. Nie tylko spotkań osób już przekonanych, ale przede wszystkim takich, podczas których w autentycznym sporze będzie można ustalić płaszczyznę porozumienia, wyciągnąć wnioski do działań. Obecnie widzę cztery takie tematy, zapewne jest ich więcej:

- 1) konieczne zmiany w sądownictwie – bronimy niezawisłości sędziów i będziemy to robić, póki tylko KOD będzie istniał; jednak nie możemy pozostawać ślepymi na realne problemy, które trawiły sądownictwo jeszcze przed nastaniem „dobrej zmiany”; publiczna debata o prawdziwej reformie, oddająca głos wszystkim zawodom prawniczym, byłaby bardzo potrzebna;
- 2) ordynacja wyborcza w wyborach parlamentarnych – ostatnie lata pokazały, że ta obecnie obowiązująca zaburza w sposób zbyt może znaczący zasadę proporcjonalności wyborów, nadmiernie premiuje dominujące siły, nie sprzyja realnej debacie i nie skłania rządzących do szukania ponadpartyjnego porozumienia w celu wdrażania lepszych rozwiązań;
- 3) prawo o partiach politycznych – wielu z nas jedną z przyczyn kryzysu, z jakim mamy do czynienia, widzi w słabości, złym zarządzaniu, braku realnej demokracji w partiach; należy zastanowić się, czy możemy zaproponować jakieś zmiany w tym zakresie, być może zgłaszając obywatelski projekt ustawy (inicjatywa zgłaszana przez Piotra Kalistę);



Fot. Agnieszka Kwaśniewicz

4) neutralność światopoglądowa państwa – relacje między państwem a związkami wyznaniowymi i kościołami to skomplikowana materia; większości z nas towarzyszy od wielu lat przekonanie, że Polska nie wypracowała odpowiednich zasad na tym polu. Warto rozpocząć dyskusję nad koniecznymi zmianami.

III – PRZYPOMINANIE O ZAGROŻENIU

KOD powstał jako ruch protestu. Choć od dawna już jest czymś o wiele większym i wykraczającym poza to określenie, ten aspekt naszej działalności wciąż jest istotny. Powinniśmy wciąż wychodzić na ulicę, kiedy władza przekracza kolejne granice. Doświadczenie uczy, że sens mają przede wszystkim manifestacje, które są dobrze przygotowane, zaplanowane, nagłośnione i skoordynowane w całym kraju, by zwróciły uwagę mediów, a za ich pośrednictwem – tych 90% obywateli, którzy nigdy sami nie wyjdą na ulicę zaprotestować. Bardzo potrzebne są również demonstracje w mniejszych miastach, pokazujące ich mieszkańcom, że nie są odosobnieni w swoim sprzeciwie.



Małopolski KOD ma też świetną tradycję manifestacji w formie happeningu – i ją należałoby podtrzymywać, by nie tylko słowami oburzenia, ale i poprzez śmiech, i poprzez ekspresję artystyczną wzmacniać obecność najważniejszych tematów w przestrzeni publicznej.

Praca w Zarządzie Regionu przez ostatnie półtora roku była dla mnie bardzo cennym i owocnym doświadczeniem. Chciałabym podziękować Państwu za okazane mi w poprzednich wyborach oraz podczas całej kadencji zaufanie. Jeśli uznają Państwo, że go nie zawiodłam, proszę o głos również w nadchodzących wyborach.

Niczego w KODzie jednak nie robi się w pojedynkę, do pracy potrzebny jest silny, zgrany zespół. Dlatego korzystam z okazji, by polecić Państwa życzliwej uwadze kandydatów do Zarządu Regionu, z którymi przez ostatnie miesiące bardzo owocnie współpracowaliśmy: Macieja Dudka, Macieja Nalepę, Grażynę Machałę, Grzegorza Wiśniowskiego oraz Fryderyka Zolla. Proszę o głos na nich, ponieważ dają gwarancję pełnego zaangażowania, unikalnych kompetencji i autentycznego przywiązania do wartości Komitetu Obrony Demokracji.

Jeśli mają Państwo do mnie pytania związane z kandydaturą – chętnie odpowiem. Proszę o zadawanie ich w komentarzach pod postem z moim zgłoszeniem na facebooku lub emailem na adres ewelina.m.pytel@gmail.com